

Dookoła świątyni ruszaj, bo umysł czas poświęcić:  
 Okna w kształcie krzyża musisz teraz policzyć: —  
 Takiego samego, jak nad głównymi drzwiami,  
 Ale jego do naszego rachunku już nie zaliczamy.  
 Po drodze grobowiec z napisem napotkasz:  
 — — — — — „Prosi o modlitwę”  
 — taka na nim „notka”.  
 Stare krzyże ukryte są tu nieopodal;  
 Odnajdź je i policz: —<sup>B</sup>, by ciąg dalszy miała ta przygoda!  
 Teraz krzyże te do liczby okien w ich formie dodaj,  
 I wynik swego rachowania tutaj teraz podaj: — + — = —<sup>C</sup>  
 Cyfrę do hasła właśnie uzyskałeś!  
 Wspomnij datę z krzyża — pamiętać ją miałeś.

Ruszaj teraz za wzrokiem św. Floriana.  
Dalej ściętych wierzb Cię powiedzie „ściana”.  
Pamiętaj, żeby skrócić w lewo, kiedy dojrzyysz rozwidlenie,  
Na następnej krzyżówce bądź gotów na manewru tego powtórzenie.

Teraz jedź cały czas przed siebie. Miniesz przy stawie  
 \_ \_ \_ \_ \_  
 (Szczyt budynku zdobi zresztą informacja taka)  
 Który jest siedzibą dzielnych chłopaków miejscowych,  
 Do walki z kataklizmami i do pomocy zawsze gotowych.  
 Ty jednak zostaw go teraz za plecami,  
 I opuszczonej rudery wypatruj przed oczami.  
 Dawniej ludzie chętnie tu przesiadywali,  
 Dobre jadło i napoje przy tym spożywali.  
 To stara restauracja, co na rozwidleniu dróg stoi,  
 Ty jednak dalej prosto ruszaj traktem swoim.  
 Na skrzyżowaniu kierunek poznasz z zielonej tablicy:  
 Na 5 \_ \_ \_ \_ \_ 11 się kieruj, koniec tajemnicy!  
 Bądź też jednak czujny – przy okazji pierwszej  
 Na drogę gruntową w dół pojedź z drogi lepszej.  
 Po lewej zobaczysz sadzawkę niedużą,  
 Nazywaną przez mieszkańców po prostu... kałużą.  
 Tutaj zagadka czeka na Twe rozwiązanie –  
 Zadaniem jest złączonych drzew odszukanie.  
 Wyglądają dość cudacznie, jaki powód tego?  
 To drut 4 \_ \_ \_ \_ \_ złączył je na wieki,  
 Questowy Kolego!



Jedź dalej przed siebie, aż do wierzby płaczącej,  
Do nowej szkoły w prawo jechać nakazującej.  
W jej miejscu niegdyś stara szkoła stała,  
Która w 1840 roku zbudowana została.  
40 lat później jednak, przez pół roku - czy sobie to wyobrażacie?  
Aż 236 uczniów musiał sam uczyć tylko jeden nauczyciel!  
Był to niejaki pan Skrzypczyński, a ponieważ dzieci przybywało,  
Władzom szkolnym nic innego już nie pozostało,  
Jak zbudować w 1908 roku drugi budynek na starym boisku,  
Lecz z historii placówki to jeszcze nie wszystko!  
Ogromnym przełomem dla ojczyzny i szkoły,  
Było odzyskanie niepodległości – fakt ten jakże wesoły –  
Został odnotowany w kronice wreszcie w języku polskim!  
Niestety historia po latach przyniosła kolejne troski...  
Nadszedł czas okupacji niemieckiej i II wojna światowa;  
Budynek szkolny przeznaczono wtedy na kwatery wroga.  
Jednak tutejsi pedagodzy odważnymi ludźmi byli  
I podczas wojny potajemnie kształcenie nadal prowadzili.  
Jedna z nich – pani Okucińska – we własnym domu dzieci nauczała,  
Czym na okrutne represje ze strony okupanta stale się narażała.  
Wreszcie w osadzie w styczniu roku 1945  
Po raz ostatni widziano żołnierza niemieckiego.  
Wtedy pan Okuciński – ówczesny kierownik szkoły  
Nad jej odbudowaniem rozpoczął ciężkie mozoły.

